



Warszawa, 28.11.2018 r.

Sygn. akt: KTA/5/2018

Wyrok

Koszykarski Trybunał Arbitrażowy przy Polskim Związku Koszykówki (zwany dalej: „KTA”), działający w osobie arbitra Ewy Maleszyk, po rozpoznaniu sprawy z pozwu Przemysława Szymańskiego przeciwko Starogardzkiemu Klubowi Sportowemu Sportowa S.A., działając na podstawie pkt 17 i 18 Regulaminu Koszykarskiego Trybunału Arbitrażowego przy Polskim Związku Koszykówki (zwany dalej: „Regulamin KTA”):

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 16.867 zł (słownie: szesnaście tysięcy osiemset sześćdziesiąt siedem złotych) z tytułu nieuiszczonego wynagrodzenia za sezon 2017/2018 zgodnie z umową z dnia 30 maja 2017 r. za okres od 11 marca 2018 r. do 11 kwietnia 2018 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie: od kwoty 11.000 zł (słownie: jedenaście tysięcy złotych) netto liczonymi od dnia 16 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty i od kwoty 5.867 zł (słownie: pięć tysięcy osiemset sześćdziesiąt siedem złotych) netto liczonymi od dnia 16 maja 2018 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie powództwo oddała.
2. Obciąża stronę pozwaną kosztami arbitrażu w wysokości 46 %. Obciąża stronę powodową kosztami arbitrażu w wysokości 54 %.
3. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.450 zł (słownie: trzy tysiące czterysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.
4. Określa końcową kwotę kosztów arbitrażu w wysokości 7.500 zł (słownie: siedem tysięcy pięćset złotych).

Uzasadnienie

W dniu 11.09.2018 r. do Sekretariatu KTA wpłynął pozew Przemysława Szymańskiego przeciwko Starogardzkiemu Klubowi Sportowemu Sportowa S.A. Przy składaniu pozwu została wniesiona opłata administracyjna w wysokości 2.000 zł.

W dniu 17 września 2018 r. Prezes KTA wszczął postępowanie w sprawie pozwu Przemysława Szymańskiego przeciwko Starogardzkiemu Klubowi Sportowemu Sportowa S.A. Na podstawie pkt 10.3. Regulaminu KTA Prezes KTA ustalił zaliczkę na pokrycie kosztów arbitrażu w kwocie 4.000 zł, zarządzając jej uiszczenie w częściach równych przez stronę powodową oraz stronę pozwaną. Sekretariat KTA doręczył stronie pozwanej pozew wraz z załącznikami, zobowiązując stronę pozwaną do złożenia odpowiedzi na pozew w terminie 10 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o wszczęciu postępowania. Wraz ze wszczęciem postępowania Prezes KTA

wyzaczył do prowadzenia postępowania arbitra Ewę Maleszyk. Arbitr złożył pisemną deklarację o niezależności.

Strona pozwana odebrała zawiadomienie o wszczęciu postępowania w dniu 28 września 2018 r., a następnie złożyła pismo do KTA, w którym wnioskuje o przedłużenie terminu na złożenie odpowiedzi na pozew. W dniu 1 października 2018 r. arbiter wyraził zgodę na wydłużenie terminu na złożenie odpowiedzi na pozew do dnia 10 października 2018 r.

W związku z nieuiszczeniem zaliczki na pokrycie kosztów arbitrażu przez stronę pozwaną, 1 października 2018 r., arbiter, na podstawie pkt 10.4 Regulaminu KTA, wezwał stronę powodową do uiszczenia brakującej części zaliczki w kwocie 2.000 zł, w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania do zapłaty zaliczki. Powód dokonał zapłaty zaliczki w pełnej wysokości.

W dniu 10 października 2018 r. pozwany złożył odpowiedź na pozew.

Arbiter KTA na podstawie pkt 13.3 Regulaminu KTA arbiter KTA podjął próbę doprowadzenia stron do ugody w sprawie zakreślając termin na porozumienie stron do dnia 26 października 2018 r. W związku z brakiem porozumienia stron, arbiter przystąpił do prowadzenia arbitrażu.

Arbiter KTA dokonując analizy materiału zgromadzonego w sprawie, stwierdził, jak poniżej.

Przedmiotem sporu jest wynagrodzenie powoda za okres od 11 marca 2018 r. do 30 kwietnia 2018 r., wynoszące zdaniem powoda 27.000 zł. Nadto powód dochodzi kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Do pozwu powód dołączył:

- a) Umowę z dnia 30 maja 2018 r. pomiędzy Starogardzkim Klubem Sportowym a Przemysławem Szymańskim i Grzegorzem Piekoszewskim;
- b) Kserokopię oświadczenia powoda;
- c) Pismo pozwanego z dnia 11 kwietnia 2018 r. zawierające stanowisko pozwanego dotyczące oświadczenia powoda z dnia 10 marca 2018 r. ;
- d) Pismo agenta powoda z dnia 12 kwietnia 2018 r., obejmujące odpowiedź na stanowisko pozwanego wyrażone w dniu 11 kwietnia 2018 r.;
- e) Pismo powoda z dnia 6 czerwca 2018 r. – wezwanie do wykonywania umowy i zapłaty;
- f) Pismo pozwanego z dnia 15 czerwca 2018 r., w którym pozwany podtrzymał stanowisko co do skutków złożonego oświadczenia z dnia 10 marca 2018 r.;
- g) Pismo powoda z dnia 19 lipca 2018 r.- wezwanie do zapłaty oraz do wydania listu czystości;
- h) Pismo pozwanego z 1 sierpnia 2018 r., w którym pozwany podtrzymuje stanowisko co do skutków prawnych oświadczenia z dnia 10 marca 2018 r. oraz przesyła list czystości dla powoda.

Do odpowiedzi na pozew pozwany dołączył:



- a) Zrzuty ekranu z aplikacji Messenger z konwersacji z następujących dni: 26 listopada 2017 r.; 8 marca 2018 r.; 9 marca 2018 r.; 10 marca 2018 r.; 12 marca 2018 r.; 26 marca 2018 r.; 27 marca 2018 r.; 30 marca 2018 r. Przedłożona korespondencja z aplikacji Messenger prowadzona była pomiędzy Grzegorzem Piekoszewskim a Jarosławem Poziemskim (prezesem klubu).
- b) Artykuł prasowy z dnia 14 marca 2018 r..

W toku prowadzonego postępowania arbiter zwracał się do stron o udzielenie wyjaśnień w zakresie poszczególnych zagadnień.

Na podstawie zebranego materiału, arbiter ustalił następujące fakty.

W dniu 30 maja 2017 r. Przemysław Szymański i Grzegorz Piekoszewski (Reprezentant zawodnika) zawarł ze Starogardzkim Klubem Sportowym Sportowa Spółka Akcyjna w Starogardzie Gdańskim umowę o świadczenie usług w charakterze koszykarza w sezonie 2017/2018 oraz w sezonie 2018/2019. Zgodnie z umową (§1) świadczenie usług miało trwać od 15 sierpnia 2017 r. do 30 kwietnia 2017 r. oraz od dnia 15 sierpnia 2018 r. do dnia 20 kwietnia 2019 r. lub do zakończenia ostatniego meczu w sezonie lub spotkania oficjalnego. W umowie określono, że wynagrodzenie za świadczenie usług w sezonie 2017/2018 składać się będzie z kwoty bazowej netto w wysokości 138.000,00 zł, a płatność będzie dokonywana zgodnie z harmonogramem (do 15 września 10.000,00 zł, a następnie 16.000,00 zł do dnia 15 kolejnego miesiąca, ostatnia płatność przypadła na 15 maja 2018 r.). Ponadto strony ustaliły, że jeżeli Klub będzie kontynuował rozgrywki po 30 kwietnia 2018 r., powód będzie otrzymywał kwotę 533 zł netto dziennie do zakończenia wszystkich oficjalnych spotkań. W sezonie 2018/2019 strony ustaliły płatność za świadczone usługi przez powoda w sezonie 2018/2019 na kwotę 138.000 zł netto, a płatność nastąpi zgodnie z harmonogramem wskazanym w umowie (do 15 września 10.000,00 zł, a następnie 16.000,00 zł do dnia 15 kolejnego miesiąca, ostatnia płatność przypadła na 15 maja 2019 r.).

Umowa mogła być rozwiązana na warunkach przewidzianych w umowie, tj. w trybie odstąpienia od umowy (§4, §17), wypowiedzenia umowy (§18), za porozumieniem stron (§18).

10 marca 2018 r. powód przedłożył pozwanemu oświadczenie, w którym oświadczył, że „.... zaprzestaje treningów oraz uczestnictwa w meczach zespołu Polpharma Starogard Gdański.” W powyższym oświadczeniu, powód wskazał, że powodem decyzji jest dolegliwość (...) opisana w dokumentach USG (...) z dnia 7 marca 2018 r. wykonana przez lekarza medycyny. Ponadto powód oświadczył, że dolegliwość nie została nabyta podczas jednostek treningowych oraz podczas meczów zespołu Polpharma Starogard Gdański.

W dniu 11 kwietnia 2018 r. pozwany skierował do powoda pismo, w którym stwierdził, że wobec braku możliwości realizacji przez powoda obowiązków wskazanych w §9 umowy na skutek działania siły wyższej, uznaje oświadczenie z dnia 10 marca 2018 r. za rozwiązanie umowy w trybie §14 umowy. Ponadto, pozwany poinformował powoda, że wynagrodzenie do dnia rozwiązania umowy zostało przekazane na konto bankowe powoda oraz, że klub może wystawić list czystości w każdym czasie. 12 kwietnia 2018 r. reprezentant powoda – Grzegorz Piekoszewski skierował do pozwanego pismo, w którym odrzucił propozycję wystawienia listu czystości oraz



wyjaśnił, że oświadczenie z dnia 10 marca 2018 r. stanowiło uzupełnienie dokumentacji formalnej w zakresie problemów zdrowotnych oraz potwierdzało stan uniemożliwiający wykonywanie pełnego zakresu usług. Ponadto, powód zadeklarował możliwość wykonywania podstawowych obowiązków związanych z uczęszczaniem na treningi bez wykonywania ćwiczeń mających w sobie charakter kontaktu bezpośredniego z innym zawodnikiem, przebywaniem w Starogardzie, świadczeniem usług w zakresie akcji marketingowych i promocyjnych. Ponadto Grzegorz Piekoszewski wskazał, że zawodnik będzie wykonywał swoje obowiązki do końca trwania sezonu 2017/2018 we wskazanym zakresie. 6 czerwca 2018 r. powód skierował do pozwanego wezwanie do wykonywania umowy oraz do zapłaty wynagrodzenia zgodnie z umową, a ponadto zgłosił roszczenie o odszkodowanie i zadośćuczynienie. Powód w tym piśmie poinformował pozwanego, że jest gotowy do dalszej gry i realizacji umowy w pełnym zakresie. Powód poinformował także pozwanego, że oświadczenie z 10 marca 2018 r. miało charakter informacyjny oraz że umowa z 30 maja 2018 r. nie została skutecznie rozwiązana przez żadną ze stron. Powód odniósł się także do twierdzenia pozwanego dotyczącego rozwiązania umowy na skutek siły wyższej, o której mowa w § 14 umowy. Zdaniem powoda, brak było podstaw do uznania, że w umowie zawartej pomiędzy stronami, siła wyższa ma inne znaczenie, niż to, które mu się ogólnie przypisuje (zdarzenie zewnętrzne, niemożliwe do przewidzenia). Powód zwrócił uwagę na fakt, że pozwany wiedział o jego dolegliwościach zdrowotnych w dniu zawarcia umowy. Dolegliwości te jednak nie uniemożliwiały mu gry, dopiero po pewnym czasie stały się one na tyle niebezpieczne dla zdrowia, że powód został zmuszony przerwać treningi. W dniu 15 czerwca 2018 r. pozwany odniósł się do pisma powoda, podtrzymując w całości stanowisko z 11 kwietnia 2018 r. Ponadto pozwany uznał, że pojęcie siły wyższej w niniejszej sprawie to wystąpienie po stronie zawodnika schorzenia uniemożliwiającego mu wykonywanie czynności będących podstawą kontraktu. Pozwany zaprzeczył twierdzeniu, że w momencie podpisywania umowy klub wiedział o jakimkolwiek schorzeniu powoda, które potencjalnie uniemożliwiłoby wykonywanie jego obowiązków. Zdaniem pozwanego po 10 marca 2018 r. powód nie wykonywał jakichkolwiek świadczeń przewidzianych umową, a w związku z tym dochodzona przez powoda należność nie ma podstaw prawnych. Pozwany zakwestionował także zasadność żądania zapłaty odszkodowania oraz zadośćuczynienia. W dniu 19 lipca 2018 r. powód skierował do pozwanego wezwanie do zapłaty oraz wydanie listu czystości. W wezwaniu tym powód żądał od pozwanego zapłaty łącznej kwoty 27.000 zł za okres od dnia 11 marca 2018 r. do dnia 30 kwietnia 2018 r. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie (tj. od kwoty 11.000 zł od dnia 2 maja 2018 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 16.000 zł od dnia 6 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty), w terminie 3 dni od dnia doręczenia pisma pozwanemu. Równocześnie oświadczył, że na podstawie § 4 umowy, powstałe opóźnienie traktuje jako odstąpienie od umowy przez klub oraz, że zawiesza świadczenie usług do czasu uregulowania zobowiązań klubu wobec powoda. Ponadto w przypadku braku zapłaty zaległego wynagrodzenia w określonym terminie, powód zażądał natychmiastowego wydania listu czystości. Pozwany pismem z dnia 1 sierpnia 2018 r. oświadczył, że uznaje umowę za rozwiązaną z dniem złożenia oświadczenia przez powoda (tj. 10 marca 2018 r.) oraz, że nie uiszczył żądanej przez powoda kwoty wynagrodzenia, w związku z tym, że nie świadczył on usług sportowych po 10 marca 2018 r. Pozwany do pisma załączył list czystości. Zgodnie z danymi zawartymi w liście czystości, jest on ważny od dnia wydania, tj. 2 sierpnia 2018 r.



Pozwany w odpowiedzi na pozew, wskazał, że obowiązki powoda określone zostały w §9 umowy łączącej strony i zaliczył do nich m.in.: regularne uczestnictwo w treningu, rozgrywanie meczów w trakcie regularnego sezonu ligowego, playoff / playouts, rozgrywek Pucharu Polski oraz meczach i turniejach międzynarodowych. Pozwany wskazał, że w krótkim czasie po zawarciu umowy strony dowiedziały się, że u powoda wykryto asymetrię płatów tarczycy, a diagnozę postawił lekarz wybrany przez powoda. Pozwany nie kwestionował poczynionych ustaleń. Powód wówczas oświadczył, że jego stan pozwala na realizację warunków umowy, co potwierdził lekarz klubowy. Ponadto pozwany wskazał, że w listopadzie 2017 r. zwrócił agentowi powoda – Grzegorzowi Piekoszewskiemu uwagę, że problemy powoda z tarczycą powodują u niego spadek wydolności oddechowej, a za tym spadek kondycji i zaangażowania w grze. Klub potwierdził, że w marcu 2018 r. otrzymał informację od powoda o pogorszeniu jego stanu zdrowotnego oraz że nie będzie on mógł uczestniczyć w meczach i treningach ani podejmować innych czynności polegających na interakcji z innymi osobami (gra kontaktowa). Pozwany podkreślił, że powód złożył oświadczenie z 10 marca 2018 r. w porozumieniu ze swoim agentem. Równocześnie klub wskazał, że wielokrotnie (w rozmowach z powodem lub jego agentem) potwierdzał, że w przypadku powrotu do zdrowia powróci do rozmów w sprawie zaangażowania powoda w kolejnym sezonie rozgrywkowym. Klub powołał się na treść konwersacji w aplikacji Messenger, twierdząc że wynika z niej, że po złożeniu oświadczenia przez powoda 10 marca 2018 r., pozwany próbował negocjować dodatkowe warunki „odejścia powoda z klubu”. Pozwany podkreślił, że reprezentant powoda próbował przekonywać pozwanego nie do zmiany stanowiska co do skutków prawnych złożonego oświadczenia (czyli rozwiązania kontraktu), ale do wypłaty dodatkowych świadczeń z tytułu rozwiązanej umowy. W ocenie pozwanego powód utracił obiektywnie zdolność świadczenia usług gry w koszykówkę, co stanowiło przedmiot łączącej strony umowy. Ponadto wskazał, że koszykówka jest grą kontaktową, a zawodnik, który nie może pozostawać w interakcji z innymi zawodnikami nie bierze udziału w grze, a to stanowi podstawowe jego zadanie. Zdaniem pozwanego w okresie pomiędzy 10 marca 2018 r. a 12 kwietnia 2018 r. powód nie kwestionował rozwiązania umowy. Ponadto klub wyjaśnił, jak rozumie pojęcie siły wyższej na gruncie zawartej umowy („nieprzewidywalne lub nieuchronne zdarzenie natury nadzwyczajnej, które są poza kontrolą stron umowy” - §18), twierdząc że zastosowanie tego rozwiązania miało zabezpieczyć strony w przypadku uniemożliwienia wykonywania przez strony umowy z przyczyn od nich niezależnych. Zdaniem pozwanego taka okoliczność miała miejsce. Zdaniem pozwanego oświadczenie powoda o braku możliwości kontynuowania gry pozwany uznał jako zaistnienie okoliczności (siły wyższej), powodującej rozwiązanie umowy. Pozwany zakwestionował zasadność roszczenia o zadośćuczynienie.

W toku postępowania arbitrażowego, arbiter zwrócił się do stron o udzielenie dodatkowych wyjaśnień.

W zakresie dotyczącym wykonywania zobowiązań przez powoda, powód oświadczył, że wypełniał wszystkie zobowiązania kontraktowe, z tym, że nie mógł czynnie uczestniczyć w treningach drużyny, ale był na nich i uczestniczył w meczach domowych drużyny, a ponadto podczas jednego z meczów siedział na ławce rezerwowych. W dodatkowych wyjaśnieniach powód doprecyzował, że był obecny na wszystkich treningach i meczach domowych drużyny, a ponadto



w przedmeczowych spotkaniach video. Informację o treningach i meczach uzyskiwał od pozostałych zawodników z drużyny.

W zakresie wykonywania zobowiązań umownych przez pozwanego, pozwany wskazał, że po 10 marca 2018 r. ponosił wyłącznie koszty związane z udostępnianiem powodowi mieszkania (do dnia 2-3 maja 2018 r.). Ponadto pozwany oświadczył, że po złożeniu oświadczenia 10 marca 2018 r., powód nie świadczył na rzecz klubu żadnych usług, w tym jakichkolwiek sportowych, nie wyjeżdżał z zespołem na mecze wyjazdowe, nie trenował z zespołem oraz nie brał udziału w jednostkach treningowych oraz meczach, nie pojawiał się na akcjach promocyjnych klubu. W dodatkowych wyjaśnieniach pozwany stwierdził, że powód był obecny na meczach i treningach klubu po 10 marca 2018 r. okazjonalnie. Dodatkowo pozwany oświadczył, że obecność powoda w okresie od 10 marca do 30 kwietnia 2018 r. na treningach i meczach domowych była decyzją powoda oraz że powód był obecny jako osoba prywatna, a ponadto powód nie uczestniczył w meczach wyjazdowych.

W zakresie udziału powoda w działaniach promocyjnych klubu po 10 marca 2018 r., powód oświadczył, że zgłosił chęć udziału w takich czynnościach, z tym że pozwany nie skorzystał z tej propozycji. Pozwany oświadczył, że nie informował powoda po 10 marca 2018 r. o akcjach promocyjnych klubu, a ponadto, że poinformował kierownika zespołu o ustaniu z dniem 10 marca 2018 r. świadczenia usług przez powoda. W uzupełnieniu wyjaśnień, pozwany poinformował, że po ww. dacie klub na wniosek szkół i przedszkoli odbyło się kilka spotkań z młodymi kibicami w których powód nie brał udziału, natomiast w spotkaniach tych brała udział „czasem cała drużyna czasem kilku zawodników”. Na tę okoliczność pozwany załączył fotografię ze spotkania z 16 kwietnia 2018 r. (na zdjęciu widnieją trzech mężczyzn w obecności dzieci/młodzieży).

W zakresie przekazania oficjalnych informacji o „odejściu powoda z klubu” osobom zainteresowanym, pozwany 30 października 2018 r. wyjaśnił, że telefonicznie i drogą elektroniczną (e-mail) członków rady nadzorczej klubu, nie informował natomiast kibiców, twierdząc, że zrobił to powód w dniu 14 marca 2018 r. na kanale YouTube. Następnie 20 listopada 2018 r. poinformował, że nie prowadził korespondencji z członkami rady nadzorczej w tym zakresie oraz, że powiadomił radę telefonicznie. W wyjaśnieniach dotyczących anulowania licencji okresowej powoda, pozwany wyjaśnił, że nie uczynił tego wobec braku wniosku powoda o wydanie listu czystości oraz, że wydanie tego listu uruchamia potencjalną procedurę zmiany barw klubowych zgodnie z przepisami RWS PZKosz.

Arbiter zwrócił się do pozwanego o przedłożenie składów drużyny pozwanego na mecze rozgrywane po 10 marca 2018 r. Według danych zawartych w ww. dokumentach, 25 marca 2018 r. imię i nazwisko powoda widniało na liście zawodników w rubryce „poza składem”, z opisem funkcji „osoba towarzysząca”. W pozostałych meczach (tj. 14 marca, 18 marca – nazwisko powoda było wykreślone; natomiast 28 marca, 31 marca, 8 kwietnia, 15 kwietnia, 18 kwietnia, 22 kwietnia – nazwisko powoda nie występuje na żadnej liście).

Ponadto w ramach złożonych wyjaśnień, powód dołączył zdjęcia z konwersacji powoda z Jarosławem Poziemskim z dnia 28 marca 2018 r. oraz 30 marca 2018 r. rozmowa dotyczyła



rozliczeń pomiędzy powodem a pozwanym i obejmowała propozycję pozwanego, by wypłacić powodowi wynagrodzenie za marzec (tj. 15.000 zł) w terminie do 15 kwietnia 2018 r. Ponadto, Jarosław Poziemski wskazał, że będzie to potraktowane jako rozwiązanie umowy, z zastrzeżeniem, że jeżeli powód będzie chciał wrócić do klubu po wykonaniu zabiegu, wówczas podjęte zostaną rozmowy oraz, że powód może zostać do końca sezonu.

Pozwany natomiast, dołączył do wyjaśnień „zrzuty ekranu” zawierające zdjęcia: z dnia 13 marca 2018 r. z kolacji drużyny (3 zdjęcia), na których nie było powoda; z dnia 14 marca 2018 r. z meczu Miasto Szkła Krosno – Polpharma Starogard Gdański, na których nie było powoda; z dnia 15 kwietnia 2018 r. z meczu Polpharma Starogard Gdański – BM Slam Stal Ostrów Wielkopolski, wskazując, że na jednym ze zdjęć widnieje powód z małżonką w sektorze dla kibiców; z dnia 16 kwietnia 2018 r. – spotkanie z uczniami.

Analiza sprawy prowadzi do wniosku, że strony spierają się co do momentu ustania umowy z dnia 30 maja 2017 r., a w konsekwencji co do wypłaty powodowi wynagrodzenia określonego w § 3 a) ust. 1 umowy, za okres od 11 marca 2018 r. do 30 kwietnia 2018 r. Uwzględniając dokumentację zgromadzoną w sprawie, zarówno powód jak i pozwany inaczej interpretują zaistniałe zdarzenia oraz skutki prawne tych działań w świetle treści umowy łączącej strony. Biorąc pod uwagę sposób komunikowania stron i wyrażane przez nie stanowiska, nie można im przypisać jednoznacznych konotacji i intencji używanych sformułowań. Zarówno powód, jak i pozwany, wskazują różne terminy zakończenia umowy, równocześnie przypisując różny charakter działań podjętych przez strony. Powód – w piśmie z 19 lipca 2018 r. twierdzi, że klub odstąpił od umowy, natomiast w pozwie wskazuje, że do dnia 4 sierpnia 2018 r. umowa nie uległa rozwiązaniu. Pozwany natomiast twierdzi, że umowa uległa rozwiązaniu na skutek oświadczenia powoda z 10 marca 2018 r. – tezy zawarte w odpowiedzi na pozew oraz w: piśmie z 11 kwietnia 2018 r., piśmie z 15 czerwca 2018 r. oraz z 1 sierpnia 2018 r. wraz z powołaniem się na poszczególne postanowienia umowy, zawierające sformułowanie „siła wyższa”. Natomiast w swoich wyjaśnieniach z dnia 5 listopada 2018 r., pozwany wskazuje, że umowa rozwiązała się na skutek odstąpienia od umowy przez powoda. Tutaj arbiter zwrócił uwagę, że pojęcie „siły wyższej” występuje jedynie w odniesieniu do ustania umowy na skutek wypowiedzenia (§18), natomiast warunki odstąpienia od umowy zostały wskazane w §4 (uprawnienie zawodnika), § 17 (uprawnienie klubu). Biorąc pod uwagę powyższe, a także przedstawione przez strony okoliczności sprawy, w tym zdarzenia, które nastąpiły po 10 marca 2018 r., nie jest możliwe stwierdzenie, że umowa ustała na skutek złożonego oświadczenia, tj. 10 marca 2018 r. Dlatego istotne jest ustalenie, jaki realny skutek wywołało oświadczenie powoda oraz czy i w jakim zakresie powód wykonywał warunki kontraktu po złożeniu tego oświadczenia.

Analiza oświadczenia złożonego przez powoda w dniu 10 marca 2018 r. oraz okoliczności, w jakich to oświadczenie zostało złożone, zachowania stron i ich doświadczenie (profesjonalizm) prowadzi do wniosku, że skutkiem tego oświadczenia nie było ustanie umowy z dnia 30 maja 2017 r. w dniu 10 marca 2018 r. Literalne brzmienie treści oświadczenia, w którym powód jednoznacznie wskazuje, że zaprzestaje treningów oraz uczestnictwa w meczach drużyny pozwanego z powodu dolegliwości tarczycy – asymetria płatów PP-PL opisana w USG tarczycy (z dn. 7 marca 2018 r.) i wykonana przez lekarza medycyny, nie jest wystarczające dla oceny, jaki



skutek to oświadczenie wywarło. Istotny jest bowiem fakt, że po złożeniu oświadczenia powód był zawodnikiem drużyny pozwanego, wskazanym w wykazie zawodników drużyny na mecz na dzień 25 marca 2018 r. W międzyczasie, co wynika z załączonych dowodów, pozwany prowadził z powodem rozmowy dotyczące sposobu zakończenia kontraktu oraz wysokości wynagrodzenia z tego tytułu (konwersacje pomiędzy Grzegorzem Piekoszewskim a Jarosławem Poziemskim w dniach 26 marca 2018 r. a 30 marca 2018 r. oraz pomiędzy powodem a Jarosławem Poziemskim w dniach 28 marca 2018 r. i 30 marca 2018 r.). Przyjąć należy, że gdyby umowa ustała w dniu 10 marca 2018 r. nie byłoby podstaw do powołania powoda do składu drużyny pozwanego w dniu 25 marca 2018 r. Pozwany zajął oficjalne stanowisko dotyczące oświadczenia powoda, w dniu 11 kwietnia 2018 r., kierując do powoda pismo, w którym poinformował, że umowa łącząca strony ustała w dniu 10 marca 2018 r.

Arbiter wziął także pod uwagę warunki kontraktu łączącego strony i w tym zakresie poddał pod ocenę, jaki wpływ miało oświadczenie powoda na faktyczne wykonywanie przez niego zobowiązań umownych, w tym uwzględniając doświadczenie i profesjonalizm stron umowy. Uznać należy, że obie strony działały ze świadomością znaczenia istoty kontraktu. Umowa łącząca strony to umowa o świadczenie usług w charakterze koszykarza, a zatem kluczową rolę pełniły zadania nałożone na powoda w postaci podnoszenia swoich umiejętności podczas treningów oraz udział w meczach. Ponadto, powód deklarował na gruncie umowy, że jest w dobrej kondycji fizycznej do wykonywania czynności wyczynowego sportowca (§6). To oznacza, że powód powinien zdawać sobie sprawę, że utrata kondycji fizycznej na skutek intensyfikacji dolegliwości chorobowych tarczycy oraz konieczność poddania się zabiegowi, wyklucza możliwość realizacji istotnego celu umowy. Z drugiej jednak strony, nie można pominąć innych zobowiązań umownych, w tym stawianie się w miejscu i czasie wskazanym przez klub (§ 9 pkt f) oraz działań promocyjnych (§13). Z wyjaśnień powoda wynika, że był obecny zarówno na treningach, jak i na meczach domowych drużyny pozwanego, z tym, że nie wskazał konkretnych terminów swojej obecności. Pozwany nie kwestionował powyższego, zaznaczając, że obecność powoda na meczach była okazjonalna, a ponadto, że po 10 marca 2018 r. „jeżeli powód był obecny w hali to wyłącznie jako osoba prywatna”. Z dokumentacji sprawy wynika, że pozwany nie prowadził ewidencji zawodników uczestniczących w treningach, z tym, że zgodnie z wyjaśnieniami pozwanego, zawodnicy klubu byli zobowiązani do informowania władz klubu o nieobecności na meczach lub treningach. Pozwany wyjaśnił także, że powód nie przedkładał po 10 marca 2018 r. zwolnień lekarskich. Powód i pozwany potwierdzili, że do klubu została przekazana dokumentacja medyczna w postaci USG wraz z opisem.

Strony w toku postępowania nie wykazały udziału powoda w akcjach promocyjnych pozwanego klubu. Z tym, że powód zgłosił gotowość do uczestniczenia w działaniach promocyjnych pozwanego klubu, co wynika z treści pisma powoda z dnia 12 kwietnia 2018 r. oraz zostało potwierdzone w wyjaśnieniach powoda złożonych w toku sprawy. Pozwany natomiast w swoich wyjaśnieniach wskazał, że powód nie był zobligowany do udziału w działaniach promocyjnych. Pozwany do swoich wyjaśnień dotyczących działań promocyjnych klubu po 10 marca 2018 r. załączył dowód w postaci „zrzutu ekranu” zawierającego fotografię ze spotkania z 16 kwietnia 2018 r. z uczniami, na której nie jest widoczny powód.



W ocenie arbitra, niezaprzeczalna realizacja warunków umowy miała miejsce 25 marca 2018 r., gdy powód został wskazany jako zawodnik na mecz. Pozostałe działania powoda są przedmiotem rozbieżnych ocen stron w zakresie faktycznego świadczenia usług.

Arbiter uznał, że dla ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy istotne jest także pismo pozwanego z dnia 11 kwietnia 2018 r. Pozwany co prawda wskazuje w nim na skutki oświadczenia z dnia 10 marca 2018 r. w postaci rozwiązania umowy przez pozwanego, co zdaniem arbitra nie jest prawidłowym twierdzeniem wobec okoliczności, które nastąpiły po dacie złożenia oświadczenia. Pismo to jednak ma walor potwierdzający stanowisko pozwanego w zakresie niemożności realizacji warunków umowy przez powoda. Ponadto brak jest dowodów na okoliczność, że po 11 kwietnia 2018 r. powód realizował zobowiązania kontraktowe. Arbiter nie przychyliła się do twierdzeń pozwanego co do terminu ustania umowy, uznaje jednak, że data 11 kwietnia 2018 r. stanowi wyraz woli pozwanego w zakresie realnych skutków oświadczenia z dnia 10 marca 2018 r. Dlatego też arbiter przyjął, że powodowi należy się wynagrodzenie za okres od dnia 11 marca do dnia 11 kwietnia 2018 r.

Wobec żądania powoda do zapłaty zadośćuczynienia, na podstawie zebranej dokumentacji w sprawie, arbiter uznał, że powód nie uzasadnił w sposób wystarczający doznanej krzywdy, w tym nie wskazał w jakim zakresie okoliczności takie jak: opuszczenie mieszkania, niepewność co do sytuacji zawodowej oraz stres, przełożyły się na jego poczucie pokrzywdzenia. Powód w swoich wyjaśnieniach dotyczących opuszczenia mieszkania wskazuje, że stało się to 4 maja 2018 r. po uzgodnieniu z prezesem pozwanego klubu. Pierwotną datą wskazaną na opuszczenie mieszkania był 30 kwietnia 2018 r. Ponadto powód wskazuje w swoich wyjaśnieniach, że opuścił mieszkanie chcąc uniknąć eksmisji, a następnie twierdzi, że został z mieszkania wyrzucony. Pozwany natomiast wyjaśnił, że wszyscy zawodnicy i trenerzy klubu zostali zobowiązani do opuszczenia mieszkań do końca kwietnia 2018 r., w związku z tym, że klub nie przeszedł do rozgrywek w fazie play-off. Powód zarzuca pozwanemu działania ukierunkowane na niezgodne z prawem rozwiązanie umowy, powodowanie poczucia niedocenienia pomimo solidnej gry od początku sezonu, a ponadto, że przestał pasować do nowej koncepcji gry trenera i z tej przyczyny, zdaniem powoda, szukano sposobu by zerwać z nim kontrakt. Arbiter zwraca uwagę, że przedstawione okoliczności opuszczenia mieszkania nie wskazują na działania mogące krzywdzić powoda, wręcz pozwany wyraził zgodę na dłuższe korzystanie z mieszkania, niż zostało to przyjęte względem zawodników i trenerów zespołu. Poza tym warunkowane było to okolicznościami wynikającymi z sytuacji niezakwalifikowania się pozwanego klubu do kolejnego etapu rozgrywek. Biorąc pod uwagę wskazane przez powoda poczucie krzywdy w związku z niepewnością co do jego sytuacji zawodowej powodowanej, zdaniem powoda, zachowaniami pozwanego, arbiter podkreśla, że powód nie wykazał żadnymi dowodami prawdziwości swoich twierdzeń. Ponadto powód nie wskazał zakresu (czasu) trwania krzywdy ani trwałości skutków naruszeń i stopnia ich uciążliwości. Wobec powyższego, arbiter uznał, że dochodzone zadośćuczynienie nie jest zasadne.

Końcowa kwota arbitrażu została ustalona na kwotę 7.500 zł. Składają się na nią koszty administracyjne i inne poniesione przez Trybunał, w tym w szczególności wynagrodzenie Prezesa KTA i Arbitra, zgodnie z pkt 18 ust. 2 Regulaminu KTA. Na kwotę tę złożyły się: opłata administracyjna w wysokości 2.000 zł (zgodnie z pkt 18 ust. 1 Regulaminu KTA), zaliczka na



pokrycie kosztów arbitrażu w wysokości 4.000 zł uiszczona w całości przez powoda, wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 1.500 zł. Pozwany nie wnosił o zwrot kosztów zastępstwa procesowego, dlatego koszty te nie podlegały rozliczeniu. Powód dotychczas poniósł koszty postępowania do kwoty łącznej 7.500 zł. Skoro powód powinien uczestniczyć w kosztach postępowania w proporcji 54%, tj. do łącznej kwoty 4.050 zł, z tych względów arbiter zasądził od pozwanego na rzecz powoda zwrot kosztów postępowania w proporcji 46%, co stanowi kwotę 3.450 zł.

W świetle powyższego arbiter orzekł jak w sentencji. Wyrok jest ostateczny i kończy postępowanie w sprawie.



Gene Meleryk